Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 15 kwietnia 846.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"R y t a s" o z w i ą z k u b a ł t y c k i m ."Rytas" Nr.84 z 12.IV.1933 r. Art.p.t."Nie bądźcie rozleniwionymi bojownikami". Streszczenie:

Koncepcja związku bałtyckiego wyłoniona przez Lindhagena wywołała w prasie i społeczeństwie litewskiem istną burzę. Charakterystyczną jest rzeczą, że gdy tylko wyłoni się jakaś rzecz poważniejsza natychmiast Litwini zaczynają się między sobą kłócić, zbaczając od rzeczy istotnych na sprawy osobiste czy partyjne. Tak się też stało i obecnie. W związku z koncepcją Lindhagena "Liet. Aidas" woła, że w pracy nad wyzwoleniem Wilna znaleźli się dezerterzy i sprzedawczycy.

Czy istotnie tak jest? Czyżby istotnie przeciwnicy niespostrzeżenie wykopali przed Litwinami wilcze doły i starali się w nie Litwinów znęcić? Czyżby raptem Litwini, którzy dotychczas tak jednomyślnie dążyli do Wilna, tego Wilna nagle się wyrzekli? Nie. Jeżeli chodzi o stanowisko litewskie odnośnie Wilna, cały naród jest jednomyślny i niewzruszony. Takim naród litewski był, takim też zostanie zanim Wilno nie będzie litewskie. Z tego pola nikt nie uciekł i uciekać nie myśli. Nie widać ani jednego objawu, któryby świadczył, aby trwałość litewska zmalała. Wprawdzie różnice zdań miały miejsce.W sprawie związku bałtyckiego nie wolno jednak z powodu tych różnic czynić aluzyj, jakoby coś się miało zmienić w pracy nad wyzwoleniem Wilna, jakoby osłabła wytrwałość litewska względnie, jakoby Litwini mieli chęć przerwania walki. Mylą się ci, co takie aluzje czynią.

Należy odróżniać cel od środków, służących do osiągnięcia tego celu. Należy odróżniać walkę od taktyki. Bojownik nie może wyrzec się swego celu, nie może zbiec z pola walki. Jednocześnie bojownik nie może zastygnąć w szablonowych formach, jeżeli chodzi o dobór środków. Zmiany taktyczne nie oznaczają ucieczki z pola walki czy wyrzeczenia się celu. Przeciwnie, zmiany te wykazują właściwości rozsądnego żołnierza.

Te same zasady winne być stosowane w walce dyplomatycznej, a więc również w walce o Wilno. W walce tej nie mają Litwini i nie mogą mieć cudownego oręża, któryby pozwolił na odzyskanie Wilna.

Estonja i Łotwa nie są. Nie są one również sprzymierzeńcami Polski. Dlatego też nawiązując bardziej ścisłe stosunki z temi państwami Litwa w sprawie wileńskiej nic nie straci. Stracić może tylko Polska, gdyż 1/w pewnym stopniu neutralizuje Litwa wpływy polskie, które się obecnie przejawiają nad Bałtykiem i które są skierowane przeciwko Litwie; 2/wyjdzie Litwa z niekorzystnej wyraźnie dla niej izolacji, z której się cieszą Niemcy i Polska; 3/dążąc do silnego związku bałtyckiego zainteresuje Litwa pośrednio Estonję i Łotwę sprawą zwrotu Wilna; 4/wzmacniając swą wagę indywidualną rychlej oddziała Litwa na Skandynawję i inne państwa, jeżeli chodzi o pomoc w wysunięciu sprawy wileńskiej w Lidze Narodów i poparcie Litwy przy rozstrzyganiu tej sprawy; 5/Litwini szybciej się otrząsną z jednostronności opinji publicznej, która obecnie Litwinów prześladuje. Na czem więc ma polegać ta rzekoma ucieczka z pola walki? Rzecz prosta o ucieczce takiej nie może być nawet mowy, gdyż związek bałtycki nietylko stanowiska litewskiego w walce o Wilno nie osłabia lecz przeciwnie wzmacnia je nawet. Jasną jest rzeczą, że Estonja i Łotwa nie mogą Litwie Wilna zwrócić, gdyż dotychczas nie uczyniła tego nawet Liga Narodów. Tak samo jasną jest rzeczą, że związek taki tworzy się nietylko dlatego, by kraj okupowany wrócił do swej Macierzy. Nikt jednak nie może kwestjonować tego, że związek dopomógłby do realizacji tych celów.

Niepotrzebnie "Liet.Aidas" się chwali, że tylko on stoi na stanowisku, by związek bałtycki był utworzony na zasadach wzajemnych obowiązków, in.słowy, by Łotysze i Estończycy popierali Litwinów, a Litwini Łotyszów i Estończyków w sprawach, o które im chodzi. Gdy mowa o współpracy lub związku, jasną jest rzeczą, że inaczej być nawet nie może. Jedno z pism litewskich wyraziło się, że Litwa ze swą sprawą kłajpedzką i wileńską nie jest tak przyjemnym partnerem. Obecnie istotnie tak jest. Jednak Łotwa, a szczególnie Estonja nie powinne zapominać, że w przyszłości obowiązki Litwy względem nich mogą być jeszcze większe i cięższe, niż obowiązki Łotwy i Estonji wzglę-

dem Litwy w sprawach wileńskiej i kłajpedzkiej. Całkiem nieuzasadnienie p.Cielens widzi na skrzyżowaniu interesów niemieckich, polskich i rosyjskich jedynie los Litwy. Los ten bynajmniej nie jest gorszyod losu Łotwy i Estonji. Kłajpeda dla Niemiec niewiele znaczy. Nie można natomiast tego powiedzieć o znaczeniu portów bałtyckich dla Rosji, która obecnie ma tylko port leningradzki.

Jasną jest również rzeczą, że Rosja nie jest i nie będzie zadowolona ze swych obecnych granic z Polską. Estonja i Łotwa mogą obecnie spodziewać się i wierzyć w łaskawość Polski lecz w razie potrzeby ta łaskawość nie przeszkodzi Polsce dla ochrony swych granic ułożyć się z Rosją na rachunek Estonji, a poczęści i Łotwy. Jedynem odparciem tego niebezpieczeństwa byłby związek z Litwą i państwami skandydanwskiemi. Pomoc litewska nawet słaba równoznaczna jest jednak z życiem Litwy. Tymczasem Wilno takiej ,ofiary od Estonji i Łotwy nie żąda.

Sprawa obowiązków sojuszników i wielkość tych obowiązków winne być ustalane nie drogą polemiki prasowej. Jasną jest rzeczą, że zbytnia rezerwa Łotwy i Estonji w sprawie wileńskiej nie jest dla Litwy przyjemna. Rezerwa ta, zdaniem litewskiem, tłumaczy się niełusznem zrozumieniem interesów państwowych. Można nad tem ubolewać. Tem niemniej dotychczasowe stanowisko Estonji i Łotwy w tej sprawie nie może stanowić przeszkody, jeżeli chodzi o nawiązanie ściślejszych stosunków czy zawarcie sojuszu. Sojusz zawiera się nie w tym celu, by zostawić to, co było czy to, co jest lecz, by stworzyć coś nowego, lepszego. Do xk rokowań się przystępuje z propozycjami i projektami. Wymagania nie powinne być większe, niż należy. Dla Litwy wcale nie jest rzeczą potrzebną, by Łotwa i Estonja,wchodząc w skład związku z Litwą zerwały swe stosunki z Polską. Wystarcza, że Łotwa i Estonja szczerze dążyłyby do celów wspólnych wszystkim trzem państwom bałtyckim.

W ten sposób w sprawie zatargu wileńskiego związek bałtycki może być dla Litwy, jeżeli nie jakąś potężną bronią, to przynajmniej poważną zaporą na litewskiem lewem skrzydle nietylko nad Bałtykiem lecz i w Lidze Narodów. Walczący nie ignoruje takiej zapory, a tembardziej nie uważa jej za jakiś straszak i nie nazywa tych, którzy chcieliby taką zaporę mieć sprzedawczykami, dezerterami z pola walki i t.d.

K r o n i k a .

D o k o ł a r o k o w a ń l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h . Prasa kowieńska /z 12.IV.1933/:Jak podaje Elta z Berlina, w tych dniach przybyli z Kowna dyr.D-tu Politycznego M-stwa Spr.Zagr. Lozorajtis oraz dyr.D-tu Ekonomicznego Kuzminskas. Przyjazd ich jest w związku z mającemi się wkrótce rozpocząć niemiecko-litewskiemi rokowaniami gospodarczemi.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

A r e s z t d w ó c h z n a n y c h p o e t ó w ."Socjaldemokratas" /Nr.14.IV.1933/:Przed kilku dniami aresztowani zostali dwaj znani poeci i pisarze o poglądach lewicowych K.Jakubenas i K.Boruta.

L i s t o t w a r t y c e n t r . k o m i t e t u Z w . W y z w . W i l n a w s p r a w i e p r o j e k t u z w i ą z k u p a ń s t w b a ł t y c k i c h ."Liet.Aidas" /Nr.84.IV.1933/zamieszcza list otwarty centr.komitetu Z.W.W. p.t."Na straży linji wileńskiej": W związku z przyjściem do władzy Hitlera w państwach sąsiednich wyłoniły się różne plotki, pogłoski i projekty.Jednym z takich projektów był projekt zw.bałtyckiego, który powstał w Szwecji, a znalazł szersze echo w Łotwie i Estonji.Na Litwie znaleźli się ludzie, którzy wypowiedzieli się, iż możliwą jest rzeczą wejść w skład związku bałtyckiego przemilczając sprawę wileńską. M.in.dr.Bistras zapędził się tak daleko,że nazwał sprawę wileńską gangreną.

Zw.Wyzw.Wilna, stojąc na straży sprawy wileńskiej, ocenić musi podobne kroki,jako wręcz szkodliwe w walce o Wilno.Z krokami takiemi walczyć należy z całą stanowczością.

B7